

Po prostu szok

Autor tekstu: **Andrzej Kleina**

Po prostu szok, jak mawia Stachu. Kiedy zobaczyłem jednak kolejną oponę na brzuchu własnym (przepraszam za tak nieestetyczny ekshibicjonizm), pomyślałem: „dość”. Rozdmuchanej konsumpcji mówię zdecydowanie: „nie”. Zacząłem więc, za odpowiednim rodzajem diety się rozglądać. I kiedy się tak rozglądałem, wpadł mi w ręce, a właściwie przed oczy tekst, z treści którego wynikało jednoznacznie, że od diety odchudzającej można zgłupieć. Po prostu.

Bo, mózg nie może być głodny. I nie o głód poznawczy tutaj chodzi, bo w tym przypadku, lekkie ćmienie w mózgu jest wskazane. Mózg, też musi się właściwie odżywiać. Nigdy o tym wcześniej nie pomyślałem. Już wtedy zapewne, miałem mózg lekko zagłodzony. Z innych co prawda, poza żywieniowych powodów. Nic mu nie pomoże gimnastyka, nawet intelektualna i żadne gadki neodarwinowskie, że narząd nieużywany zanika. Podobno najlepsze są dla niego nienasycone kwasy tłuszczowe, cokolwiek miałyby to oznaczać, zawarte w rybach (karaś, czy dawca kawioru, lub inny sum, wsio ryba), orzechach, oliwie z oliwek, rzepaku, siemieniu lnianym i awokado.

Po prostu szok, skonstatowałem po raz kolejny, kiedy wypowiedź zagłodzonego ministra Ziobro, przed lico ponure swe dopuściłem.

Zapytany przez „Rzeczpospolitą”, czy dziś powtórzyłby, że nikt więcej „przez tego pana pozbawiony życia nie będzie”, odpowiada, że gdyby kalkulował, że będzie to wykorzystywane do próby torpedowania śledztwa i brutalnej politycznej walki, to „pewnie nie”. Minister wyjaśnia, że o przestępczej, wysoce niemoralnej działalności doktora G. poinformowali CBA dwaj pracujący z nim lekarze. Efektem śledztwa było zebranie twardych dowodów, wskazujących na korupcyjne działania lekarza.

Ziobro dodaje, że chodzi także o wymuszanie przez lekarza czynności o charakterze seksualnym. Precyzuje: proszę sobie wyobrazić — mężczyzna ma być operowany, ale wcześniej od jego żony lub córki lekarz żąda seksu. Gdyby okazało się to prawdą, byłoby to wyjątkowo ohydne. Według ministra śledczy uzyskali informacje o kilku kobietach, które miały być poddane takiemu szantażowi.

Na uwagę „Rzeczpospolitej”, że sąd podważył przygotowany przez prokuraturę materiał dowodowy, Ziobro odpowiada, że ta decyzja jest ważnym sygnałem dla prokuratorów, którzy przed wysłaniem aktu oskarżenia będą musieli dokładnie przemyśleć zarzut zabójstwa z zamiarem ewentualnym.

Na nic tam zasada domniemania niewinności. Nic tam autonomia i niezależność prokuratorska. Minister wysłał w przestrzeń publiczną sygnał, że jest prawdopodobne, że lekarz do grzechu seksualnego namawiał panie, więc spięci na bacność prokuratorzy, zapewne satysfakcję ministerialną, bez mała erotyczną, wywołać zechcą, nadgorliwością się po(PIS)ując.

Nadal nie występuje poczucie nie tyle może wstydu, bo do tego potrzebne są niebywale rozwinięte mechanizmy ego (sumienie!) ile przynajmniej katz specyficznie zawodowy, iż wydał wyrok na lekarza minister przedwcześnie. I tylko dlatego, że wykorzystano to do „brutalnej walki politycznej” (?), mógłby minister w na nowo zaaranżowanej sytuacji, frazy tej nie wypowiedzieć...

Pisałem niedawno i pisać tego nie przestanę, krzycząc przy tym niebywale głośno:

- Co rusz dzieje się rzecz niebywała. Kolejni dziennikarze i inne twory polityczno podobne, wykorzystując możliwość publikacji, poniżają na forum publicznym kogo chcą. To, co czynią, a raczej forma tego co czynią, nie mieści się ani w karze, ani w przemocy występującej przy egzekucji.

„ Ukrzyżować tak — powiada dr Wanda Sztander - ale opluć jest ponad miarę. Prowadzić przez miasto ku przestrodze innych - tak. Prowadzić nago — to ponad miarę.” Co oznacza „ ponad miarę”? Po prostu — przekroczenie granicy! Granicy tego czegoś, co już nie było potrzebne. Dokonanie osądu i wykonanie kary! Kary upokorzenia! Upokorzenia wynikającego z relacji poniżenia. Doznaję wówczas poczucia wstydu. Wstydu, będącego reakcją na naruszenie normy... Ukrzyżować tak, ale opluć nie...

Profesor Alosza Awdiejew (tak, tak, profesorów też się czyta, a nie tylko horoskopy, czy salon 24) stwierdził krótko, czym misję ministra Ziobro próbuje zaocznie podważyć:

Walka z korupcją jest tak samo bezsensowna jak walka z prostytutką czy alkoholizmem... Wszystkie te plagi istniały już w starożytności, istnieją w teraźniejszości i będą istnieć w przyszłości. Są one oznaką słabości rodu ludzkiego, a słabość duchowa jest naturalnym stanem kondycji człowieczej. Chodzi jedynie o proporcje...

Wspaniałe polskie słowo „załatwić”, nieprzetłumaczalne na inne języki świata, w połączeniu ze znaczącym mrugnięciem w doskonały sposób oddaje filozofię redystrybucji dóbr społecznych...

Zdaniem profesora, poziom korupcji mierzy się stanem dróg i wysokością średniego zarobku. Mówi dalej, że tam gdzie drogi są do niczego, istnieje mocno rozbudowany aparat biurokratyczny do budowy tych dróg.

Dzielni aparatczycy mający na ogół marne wynagrodzenie, są zainteresowani nie budową dróg, lecz kompensatą swoich zarobków. I tak aparat biurokratyczny istnieje, by zatwierdzać, pozwalać, zabraniać, promować, hamować, wydawać polecenia, wielbić przełożonych, pogardzać podwładnymi, popierać swoich, tępić obcych... Krótko mówiąc BRAC! Dodam od siebie, niemalże z szekspirowskim zadęciem. Brać, czy nie brać? Oto jest pytanie — ile?

Czy w takim razie, mając w perspektywie Euro 2012, jesteśmy w stanie na czas przygotować stosowny aparat biurokratyczny, będący zainteresowany nie tyle budową dróg, a adekwatną kompensatą swoich zarobków? Sądzę, że tak, wszak Polak potrafi.

Oby minister Ziobro skutecznie tym zamiarom przeszkodzić nie zdołał. Pocieszyć się jednak można, że dieta ministerialna lada moment się skończy i minister normalne nienasycone kwasy tłuszczowe zechce w stosownych ilościach łykać... I trawić też, podpowiada Stachu... Sycąc się nimi stosownie.

Andrzej Kleina

Studiował "nauki fizyczne" w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Ukończył Studium Nauczycielskie o profilu wychowania fizycznego w Gdańsku Oliwie oraz psychologię na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Aktualnie współpracuje z Kurierem Iławskim, tygodnikiem powiatowym w województwie warmińsko- mazurskim. [Więcej informacji o autorze](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 13-06-2007)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5418) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5418>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl